

Doc. dr Waldemar AFTYKA
Wyższa Szkoła Menedżerska w Warszawie

PROBLEMATYKA GOSPODARCZA W PROGRAMACH WYBORCZYCH PARTII POLITYCZNYCH®

Prezentowany artykuł analizuje programy wyborcze polskich partii politycznych ukazując postulaty gospodarcze ze szczególnym zwróceniem uwagi na deklaracje (propozycje) innowacyjności gospodarki. Analiza obejmuje lata 1989-2005. Przedmiotem analizy stały się programy wyborcze największych partii i ugrupowań politycznych, rzutujące na kreowanie obrazu polskiej gospodarki. Jaki ustrój gospodarczy kreowano a jaki jest budowany w Polsce, ukazuje rzeczywistość.

WPROWADZENIE

Zainteresowanie problematyką gospodarki i programami wyborczymi partii politycznych początkowo wydaje się tak odległe i karkołomne, i nie mieszczące się w znanej formule opisu rzeczywistości politycznej i gospodarczej, że budzi poważne wątpliwości, co do możliwości analizy. Jednak te początkowe wątpliwości rozwiewa szczegółowa analiza programów wyborczych partii politycznych w których są zawarte m.in. postulaty gospodarcze.

Uważam, że w programach partii politycznych powinny być zawarte postulaty budowania i podnoszenia świadomości innowacyjnej społeczeństwa. Zasadność tej tezy prześledzimy na podstawie analizy programów wyborczych partii politycznych. Przeanalizujemy programy wyborcze partii politycznych poszukując deklaracji (propozycji) innowacyjności gospodarki, nade wszystko zaś – kształtowania świadomości innowacyjnej społeczeństwa.

Na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych rozpoczął się w Polsce proces przejścia ku demokracji – przejście od systemu totalitarnego do systemu demokratycznego.

Przejście od gospodarki zarządzanej centralnie do gospodarki wolnorynkowej. Oczywiście, nie stało się to z dnia na dzień. Rozpoczął się długi okres transformacji, który trwa do dnia dzisiejszego. Okres ten możemy podzielić na fazy. Fazy są umowne i tworzone dla potrzeb naszej analizy.

Celem artykułu jest prezentacja programów wyborczych polskich partii politycznych w latach 1989-2005 – ukazujących postulaty w zakresie innowacyjności gospodarki.

FAZY KSZTAŁTOWANIA USTROJU POLITYCZNEGO I GOSPODARCZEGO W LATACH 1989-1993

W latach 1989 - 1991 większość tworzonych partii i ugrupowań politycznych wykorzystywała możliwości publicznej weryfikacji swoich programów i strategii. Okres ten zaznaczył się wielką ilością powstałych partii i ugrupowań politycznych (około 200) a ciągle powstawały nowe.

Interesującym zabiegiem intelektualnym będzie analiza programów wyborczych poszczególnych partii tego początkowego okresu kształtowania się polskiej sceny politycznej i polskiej gospodarki wolnorynkowej. Przedmiotem analizy będzie tylko kilka największych partii i ugrupowań politycznych,

jednak rzutujących swoimi programami wyborczymi na obraz tworzącej się demokracji polskiej i polskiej gospodarki.

Dla potrzeb prowadzonej analizy brano pod uwagę programy wyborcze w których podnoszono zagadnienia ekonomiczne Polski, szczególnie dotyczące innowacyjności gospodarki oraz podnoszące świadomość innowacyjną, polityczną i gospodarczą.

Analizujemy działające w tym okresie partie i ugrupowania polityczne, które do wyborów parlamentarnych 1991 roku przedstawiły programy wyborcom w czasie kampanii poprzedzającej pierwsze wolne wybory w powojennej Polsce. Podstawowym kryterium analizy danego ugrupowania politycznego było wejście jego przedstawicieli w skład Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej.

W wyborach październikowych 1991 roku mandaty poselskie zdobyli przedstawiciele dwudziestu dziewięciu ugrupowań.

Analizując *Odezwę wyborczą Polskiego Stronnictwa Ludowego* należy stwierdzić, że nie był w niej podnoszony postulat innowacyjności gospodarki. Natomiast mówiło się o „zasadniczej przebudowie tak przemysłu, jak i rolnictwa” [1].

Z kolei *Solidarność Pracy* charakteryzuje gospodarke polską jako względnie zacofaną o cechach głębokiej dysproporcjonalności, fatalnej strukturze działowo-gałęziowej, monopolizacji, wysokim zadłużeniu, zniszczonym środowisku naturalnym, niedorozwoju infrastruktury społecznej i technicznej a także braku wykształconych instytucji rynkowych oraz kadr umiających działać w rynkowych warunkach. Opowiada się za modelem rynkowej gospodarki, jednak bez próby wyjaśnienia jak to zrobić, bez wskazania, że drogą do osiągnięcia tego modelu jest szeroko pojęta innowacyjność.

Chrześcijańska Demokracja opowiadała się za „Odbudową gospodarki...”, lecz bez poruszania kwestii jakimi metodami można dokonać odbudowy.

Program wyborczy Stronnictwa Demokratycznego stwierdza: „Opowiadamy się zdecydowanie za konsekwentną kontynuacją reform zmierzających do budowy nowoczesnej i efektywnej gospodarki rynkowej, otwartej na świat. Uważamy, że trzeba uczynić wszystko, by nie dopuścić do chaosu politycznego i gospodarczego. Należy skrócić żywiołowy okres przejściowy i jasno określić kierunki polityki gospodarczej państwa, a szczególnie polityki przemysłowej”. W tym programie podkreślone zostało stwierdzenie o potrzebie budowy nowoczesnej i efektywnej gospodarki rynkowej.

Oczywiście, bez innowacji nie może być mowy o nowoczesnej i efektywnej gospodarce. Nie wskazuje się w programie, że należałoby w tym celu podnieść poziom innowacyjności gospodarki.

Deklaracja programowa Porozumienia Obywatelskiego Centrum mówi o konieczności ożywienia gospodarczego: „potrzebna jest dziś radykalna zmiana polityki budżetowej, monetarnej i dochodowej”. Radykalną zmianę poszczególnych polityk możemy interpretować jako wielką innowację budżetową, monetarną i dochodową, jednakże we wspomnianym programie nie podkreśla się roli innowacyjności w tym procesie zmian.

Następne analizowane ugrupowanie to *Krajowy Komitet Obywatelski*. Ramowy projekt programu wyborczego m.in. stwierdza, że prowadzone „Zmiany gospodarcze mogłyby być szybsze i głębsze”. Sądzić można, iż taka deklaracja mogła pobudzić świadomość innowacyjną społeczeństwa.

Z kolei *Deklaracja programowa Wyborczej Akcji Katolickiej* podnosi sprawę gospodarki narodowej w następujący sposób: „Gospodarka narodowa opierać się musi na prywatnej własności oraz swobodzie inicjatywy gospodarczej. Głównym zadaniem państwa jest działanie na rzecz polskiego interesu narodowego i ochrona grup najsłabszych, interwencja tam, gdzie jednostki lub grupy nie są w stanie sobie poradzić. Chodzi o to, by zapewnić dostęp do własności wszystkim obywatelom”. W tym programie nie znalazła się sugestia, iż to innowacyjność gospodarki może być drogą wzrostu dobrobytu.

Kolejnym analizowanym programem wyborczym jest *Program wyborczy Stronnictwa Narodowego: „Uwierzmy w siłę polskiego narodu”*. W programie tym Stronnictwo Narodowe wypowiada się za budowę gospodarki narodowej „na bazie tego, co jest, bez niszczenia dorobku dotychczasowego”. Stronnictwo uznaje różne formy własności, jednak podstawą ustroju gospodarczego winna być forma prywatna. Materiały wyborcze podkreślają budowę gospodarki narodowej, jednak bez wskazania innowacji jako środka do osiągnięcia tego celu.

Następny analizowany program to *Program wyborczy NSZZ „Solidarność”*:

„<<Solidarność>> dla Ciebie”. Głosi on, w punkcie 1. Reforma gospodarcza, że „Solidarność” będzie działać „na rzecz zbudowania sprawnej gospodarki stwarzającej możliwości awansu materialnego i satysfakcji zawodowej dla wszystkich, którzy tego oczekują”. W tezach programu wyborczego NSZZ „Solidarność” czytamy: „Solidarność”... „gwarantuje dostosowanie reformy gospodarczej do możliwości państwa i sprawiedliwe rozłożenie ciężaru przemian”. Podnoszony postulat o budowie sprawnej gospodarki nie uwzględnił możliwości uruchomienia procesów innowacyjnych.

Z kolei *Ruch Demokratyczno-Społeczny „Przybliżyć przyszłość”* (synteza programu) w punkcie: Cele ilościowe stwierdza: „...gospodarka musi odskoczyć od dna”. I dalej mówi o działaniach restrukturyzacyjnych, prywatyzacyjnych i inwestycyjnych oraz dokończeniu procesów stabilizujących i porządkujących gospodarkę. Chociaż możliwość spełnienia tego postulatu nie jest możliwa bez innowacji, to jednak w programie fakt ten nie jest zaznaczony.

Natomiast *Konfederacja Polski Niepodległej* w swoim programie dotyczącym gospodarki stwierdza, że należy „... powstrzymać rozpad gospodarczy i stworzyć nowy system,

gwarantujący pełne zaspokojenie potrzeb społeczeństwa i państwa”. Zatem, aby stworzyć nowy system gospodarczy innowacje gospodarcze są konieczne, lecz program nie porusza tej kwestii.

Również *Platforma wyborcza Sojuszu Lewicy Demokratycznej* w materiałach wyborczych pt. „Tak dalej być nie może!” proponuje działania na rzecz zmiany polityki gospodarczej, aby zahamować degradację gospodarczą Polski. I dalej o „budowie trwałych podstaw gospodarki rynkowej, o jasno określonych celach rozwoju, dającej Polsce szansę zbliżenia się do poziomu krajów rozwiniętych”. Sojusz Lewicy Demokratycznej opowiadał się za społeczną gospodarką rynkową, rozumianą jako łączenie konkurencji na rynku z aktywnością państwa w tworzeniu warunków rozwoju oraz bezpieczeństwa socjalnego obywateli. Jak będzie budowana społeczna gospodarka rynkowa? Należy domniemać, że przez innowacje, lecz program tej myśli nie eksponuje.

Z przeprowadzonej analizy programów wyborczych partii i ugrupowań politycznych tego pierwszego okresu przejścia ku demokracji wyłania się generalny postulat przekształcenia dotychczasowego ustroju gospodarczego w system wolnorynkowy oraz dostosowanie reformy gospodarczej do aktualnych warunków. Podstawą systemu gospodarczego powinna być prywatna własność bez negowania innych rodzajów własności, a także tworzenie struktur ekonomicznych umożliwiających włączenie naszego systemu gospodarczego w system wolnorynkowy krajów wysoko rozwiniętych, a więc warunków zmuszających do zmiany istniejącego stanu w system gospodarki liberalnej. Niewiele programów wyborczych poszczególnych partii i ugrupowań politycznych bezpośrednio podnosiło zagadnienia efektywności gospodarki. Ale te, które to robiły nie używały pojęcia innowacje. Koncentrowały się raczej na stwierdzeniu konieczności przebudowy systemu niż sposobach jej osiągnięcia a w szczególności na innowacyjności. I chociaż bez innowacji gospodarczych nie jest możliwa przebudowa systemu, to w programach partii ten problem nie był podkreślany.

FAZA TRANSFORMACJI USTROJU POLITYCZNEGO I GOSPODARCZEGO W LATACH 1993-1997

Analizując materiały wyborcze przedstawione przez partie i ugrupowania polityczne ubiegające się o mandaty poselskie w sejmie II kadencji (1993 r.) zwracamy uwagę na podnieszone sprawy gospodarcze ze szczególnym uwzględnieniem kwestii innowacyjności gospodarki.

Do analizy wybrano materiały programowe dziewiętnastu największych partii i ugrupowań politycznych [2].

Program Bezpartyjnego Bloku Wspierania Reform stwierdza, iż jego celem jest „wzrost zamożności społeczeństwa w warunkach demokracji i poszanowania prawa”. Jednak, aby ten cel osiągnąć konieczna jest efektywna gospodarka. BBWR upatruje podstaw efektywnej i dynamicznej gospodarki w przedsiębiorczości. Dalej podnosi zasadę partnerstwa jako niezbędną w realizowaniu transformacji systemowej i przebudowy gospodarki. Odnosi się również do kwestii ożywienia inwestycji jako warunku trwałości wzrostu gospodarczego i modernizacji gospodarki polskiej. Zatem proponowana przez BBWR modernizacja gospodarki powinna zostać wsparta innowacyjnością, co w programie nie zostało uwzględnione.

Dokumenty programowe Unii Pracy zawierają w punkcie 4. postulat istotnych zmian w polityce gospodarczej, co umożliwi szybki rozwój gospodarczy. Proponuje się „ożywienie produkcji i wejście na ścieżkę wzrostu...”, jednak bez wskazań szczegółowych mówiących jakie działania spowodują rozwój gospodarczy. Jednocześnie podkreśla się zagadnienie nowoczesnej gospodarki, która „nie może funkcjonować bez rozbudowanych form współzarządzania na wszystkich szczeblach”. Program UP o innowacyjności nic nie mówi.

W *Programie Konserwatywno-Liberalnej Partii „Unia Polityki Realnej”* zawarto propozycję jasnego i prostego programu gospodarczego. Oczywiście bez zdradzania konkretów. Stwierdzono jednak, że „Według tego programu wzbogaciły się wszystkie państwa zachodnie”.

Z kolei materiały wyborcze *Koalicji dla Rzeczypospolitej* przynoszą w sprawach gospodarczych propozycję budowy gospodarki rynkowej. Gospodarka rynkowa może być „podstawą aktywności i pomyślności obywateli”, następnie, że „rynkowy charakter gospodarki, zagwarantuje prawo własności prywatnej, zapewni godność pracy i ochronę najsłabszych”. Na dalszych stronach czytamy o planie alternatywnym „w stosunku do obecnych działań rządowych”. Proponuje się na początek „przewyciężyć recesję, inflację, bezrobocie, niewydolność systemu bankowego itd.”. Temu celowi mają służyć m. in. różne „rodzaje popytu: produkcyjny, inwestycyjny, eksportowy i konsumpcyjny”. Można oczywiście prognozować, że bez innowacyjności pobudzenie popytu w wymienionych sektorach gospodarczych będzie trudne, nie wiadomo jednak, czy taki był społeczny odbiór tego programu.

W *Programie Partii „X”* skoncentrowano się na sprawach ustroju politycznego oraz ocenie dotychczasowych dokonań tego okresu transformacji. O problemach gospodarczych pisano fragmentarycznie i niewiele: „Szukamy optymalnych rozwiązań dla problemów gospodarczych na bazie naszych atutów narodowych”. Apelowano do powszechnej mobilizacji „w celu odbudowy ekonomicznej kraju zniszczonego przez kolejne rządy Udekomuny”. Stwierdzono konieczność szybkich reform w zasadzie we wszystkich sektorach gospodarki. Przedstawiono Plan „X”, którego istotą miała być realizacja kapitalizmu pracy.

Kapitalizm pracy został streszczony w czterech punktach:

1. Praktyczna realizacja zasady „za uczciwą pracę uczciwa zapłata”;
2. Suwerenność gospodarcza – zarówno wobec Wschodu, jak i wobec Zachodu – jako podstawa suwerenności politycznej;
3. Rozbicie władzy biurokracji i wprowadzenie władzy fachowców, działających w polskim interesie (pragmatyczny patriotyzm);
4. Unowocześnienie polskiej gospodarki, przede wszystkim poprzez wykorzystanie własnych talentów, a dopiero w drugiej kolejności poprzez wykorzystanie obcego kapitału i obcych wynalazków.

Kolejne analizowane materiały wyborcze partii dotyczą *Programu Samoobrony - Leppera* w którym podkreślano, że „Polska stoi obecnie przed zagrożeniami...”. W związku z tym powinno się podjąć intensywne działania głównie w sferze gospodarczej, ekonomicznej i politycznej oraz tożsamości narodowej. Potrzebny jest program „...odważny i nowatorski”.

Program nowego systemu społeczno-gospodarczego. Sprawy obecnej chwili to m.in.: „...zahamować proces rozkładu i demontażu gospodarki narodowej”, „powstrzymać należy rozpad zaplecza naukowo-technicznego i konstrukcyjno-projektowego...”. W programie brak jest jednak zagadnień innowacyjności gospodarki, choć proponuje się „powstrzymanie rozpadu zaplecza naukowo-technicznego i konstrukcyjno-projektowego”, co dla społeczeństwa niekoniecznie kojarzy się z pobudzaniem innowacyjności gospodarki.

Z przeprowadzonej analizy programów wyborczych partii i ugrupowań politycznych prezentowanych przed wyborami do Sejmu w roku 1993 możemy wnioskować, że część partii opowiadała się za programami już prezentowanymi w 1991 r. modyfikując je do aktualnej sytuacji. Zajmowano podobne stanowiska w kwestiach ustroju politycznego i gospodarczego. Pozostała grupa partii proponowała programy reform m.in. Gospodarczych, ale alternatywnych w stosunku do aktualnie prowadzonych. Opowiadano się za modernizacją ekonomiczną, wielkimi przedsięwzięciami inwestycyjnymi, tworzeniem warunków szybkiego wzrostu gospodarczego. Postulowano konieczną nowoczesność i efektywność gospodarki. Odezwały się też głosy skrajne, przeciwne tworzeniu liberalnego kapitalizmu oraz głosy o nowej epoce postkapitalistycznej i idei ekonomiki alternatywnej, której istotą będzie współdziałanie, współpraca, wzajemne kompromisy prowadzące do harmonijnego współżycia, rozwoju przy poszanowaniu praw natury i przyrody.

Większość programów wyborczych podnosząc problemy gospodarcze nie wykorzystywała argumentów ściśle związanych z zagadnieniami innowacyjności gospodarki, choć dyskusyjna jest teza, że bez innowacyjności gospodarki nie byłoby możliwe prowadzenie dalszych reform oraz rozwiązań w sferze gospodarczej proponowanych przez poszczególne partie i ugrupowania polityczne. Brak propagowania idei innowacyjności, czy też brak użycia w programach wyborczych takich pojęć jak: innowacyjność, innowacje uniemożliwił budowę świadomości innowacyjnej społeczeństwa. Tym samym pominięto szansę, a można było, proponując w programach transformację gospodarki podkreślić znaczenie innowacyjności. Jeden z analizowanych programów wyborczych (KL – D) wypowiadał się bezpośrednio o innowacyjności postulując tworzenie przedsiębiorstw zdolnych do innowacyjności.

WYBORY PARLAMENTARNE W ROKU 1997

Termin wyborów do parlamentu wyznaczono na wrzesień 1997 r. Poprzedziła je kampania wyborcza lepiej przygotowana przez poszczególne partie w porównaniu do poprzednich.

Analizujemy programy wyborcze partii i ugrupowań politycznych, których przedstawiciele weszli w skład Sejmu Rzeczypospolitej w roku 1997. Do Sejmu weszło pięć ugrupowań.

Pierwszy z analizowanych materiałów wyborczych to *Program Unii Wolności* zawierający w rozdziale II Plan gospodarczy: reformy dla rozwoju. W planie tym określono główne cele strategii gospodarczej na którą składają m.in. „Długofalowy wzrost gospodarczy...”. Podaje się również środki realizacji planu. Niestety nie ma wśród nich innowacji gospodarczych, bez których trudno byłoby budować „stabilną i wolnokonkurencyjną gospodarkę” jak postuluje UW [3].

Kolejne materiały to *Program Akcji Wyborczej Solidarność* podkreślający w podrozdziale: Nowoczesna gospodarka - zasady polityki przemysłowej i gospodarczej. Wśród zasad wymienia się m.in. „konkurencyjność i nowoczesność krajowego przemysłu oraz jego proeksportową orientację”, restrukturyzując kluczowych branż przemysłowych umożliwiającą przystosowanie do warunków rynkowych. W Planie dla Polski XXI wieku w punkcie 11 podnoszono uchwalenie pakietu ustaw pozwalających prowadzić skuteczną politykę gospodarczą i przemysłową. W punkcie tym deklarowano „Będziemy aktywnie wspierać konkurencyjność i nowoczesność polskiej gospodarki, jej restrukturyzację...”. W programie nie ma bezpośredniego stwierdzenia o innowacyjności gospodarki pomimo iż wiadomo, że konkurencyjna i nowoczesna gospodarka bez wsparcia innowacyjnego nie jest możliwa do zrealizowania.

Program Wyborczy Sojuszu Lewicy Demokratycznej 1997 rozpoczyna Deklaracja Programowa: „Nasz program to: szybki rozwój gospodarczy z poszanowaniem ochrony środowiska”. W rozdziale pt. Nasze zasady i wartości w punkcie 6. Priorytety gospodarcze: wskazuje się na konieczność „...szybkiego wzrostu ekonomicznego i umocnienie międzynarodowej konkurencyjności polskiej gospodarki...”. Podkreślono, że „W gospodarce trzeba przestrzegać wymogów ekologii i zasad zrównoważonego rozwoju”. W materiałach wyborczych pt. Nasze zamierzenia na następne cztery lata - deklaruje się „stosowanie aktywnej polityki przemysłowej, wykorzystującej takie instrumenty, jak: cła, gwarancje i preferencje kredytowe, specjalne strefy ekonomiczne, zamówienia rządowe, promocje eksportu, szersze wykorzystanie badań naukowych”. Jak widzimy z przytoczonych deklaracji w kwestiach gospodarczych nie mówi się bezpośrednio o konieczności prowadzenia działań innowacyjnych. A szkoda! Pośrednio można i należy odczytać przywołany Program Sojuszu o problematyce gospodarczej jako konieczność działań innowacyjnych ale nie sądzę, aby te stwierdzenia budowały świadomość innowacyjną społeczeństwa.

Program Polskiego Stronnictwa Ludowego w Deklaracji ideowej PSL w punkcie 5. pt. Współczesna treść agraryzmu stwierdza, że „głównym zadaniem agraryzmu w sferze ekonomii jest stworzenie regulowanej gospodarki rynkowej”, bez głębszego rozwijania tego tematu. W materiałach wyborczych PSL nt. „Wieś i rolnictwo w programie społeczno-gospodarczym PSL u progu XXI wieku” w ustępie o „Tworzeniu warunków ekonomicznych, prawnych i organizacyjnych, umożliwiających przyspieszenie budowy infrastruktury rynku rolnego” czytamy o postulacie „stworzenia warunków ekonomicznych do przyspieszenia realizacji rządowego programu budowy giełd i rynków hurtowych artykułów rolnych”. Można powiedzieć, że PSL w sferze gospodarczej podnosiła stworzenie regulowanej gospodarki rynkowej. Proponowała również inwestycje infrastrukturalne przyspieszające rozwój rynku rolnego w szczególności budowę giełd i rynków hurtowych artykułów rolnych. W programie wyborczym nie mówi się bezpośrednio o innowacjach w rolnictwie choć wiadomo, że bez innowacji gospodarczych trudno planować budowę infrastruktury rynku rolnego czy prowadzić właściwą politykę rolną efektywną, konkurencyjną lub ograniczać się tylko do modernizacji.

Ostatnim ugrupowaniem którego przedstawiciele weszli w skład Sejmu jest *Ruch Odbudowy Polski*. W materiałach

wyborczych prezentowanych przez Ruch podkreślano pragnienie zmian. Pisano „Pragniemy zapewnić wszystkim Polakom godny byt i pomyślność poprzez nową dynamikę rozwoju gospodarczego i zmianę systemu politycznego”. W „Założeniach programowych społeczno-gospodarczej odbudowy kraju” w części III Państwo a gospodarka, pkt. 1. „Umowy z Polską” czytamy, że „celem polityki makroekonomicznej jest stworzenie silnego, sprawnego i zamożnego państwa”. W jaki sposób Ruch Odbudowy Polski stworzy takie państwo? Okazuje się, że poprzez zapewnienie m. in.:

- postępu technicznego opartego przede wszystkim na efektywnym wykorzystaniu polskich osiągnięć naukowo-technicznych,
- szybkich zmian w strukturze gospodarki,
- konkurencyjności polskiej gospodarki.

Jednak „głównym instrumentem strategii rozwoju gospodarczego będzie polityka przemysłowa, stwarzająca warunki dla wzrostu konkurencyjności polskich przedsiębiorstw”, a więc polityka gospodarcza wspierająca postęp techniczny, którego istotą są innowacje. Konkurencyjność gospodarki nie jest możliwa bez innowacji. Można powiedzieć, że Ruch Odbudowy Polski opowiadał się za tworzeniem innowacji w gospodarce. Werbalizował znaczenie innowacyjności w strategiach rozwoju gospodarczego.

Analiza zaprezentowanych programów wyborczych pozwala stwierdzić, że nie podnoszą one bezpośrednio problemów innowacyjności gospodarki. Jednak pośrednio bez użycia pojęć innowacja, innowacyjność zagadnienia te są postulowane. Wiadomo, że bez innowacji gospodarczych, bez podnoszenia świadomości innowacyjnej nie można prowadzić dalszych reform gospodarczych. Wielka szkoda, że programy wyborcze tego faktu nie podkreślają.

FAZA TRANSFORMACJI USTROJU POLITYCZNEGO I GOSPODARCZEGO W LATACH 1998-2001

Termin wyborów do parlamentu wyznaczono na wrzesień 2001 r. Poprzedziła je kampania wyborcza przygotowana w sposób profesjonalny. Szczególnie przez koalicję SLD - UP. Inne ugrupowania również nie szczędziły wysiłków w dobrym przygotowaniu do wyborów. Kampania wyborcza koncentrowała się na krytyce poczynań rządu oraz coraz trudniejszej sytuacji gospodarczej. Dlatego większość programów wyborczych była skoncentrowana na propozycjach (strategiach) dynamicznego rozwoju gospodarczego, proponując szczegółowe rozwiązania ważne dla tego okresu transformacji.

Analizujemy programy wyborcze partii i ugrupowań politycznych, których przedstawiciele weszli w skład Sejmu Rzeczypospolitej w roku 2001. Do Sejmu weszło sześć ugrupowań.

Pierwszy z analizowanych materiałów wyborczych to *Program wyborczy Sojuszu Lewicy Demokratycznej Unia Pracy*. W analizowanych materiałach wyborczych autorzy programu nie operują pojęciem innowacje. Jednak w podrozdziale: Przyspieszyć rozwój; podnoszono iż „polska gospodarka rozwija się zbyt wolno”. W związku z taką sytuacją deklarowano dążenie do stworzenia w polskiej gospodarce takich warunków jakie istnieją w krajach rozwiniętych, a w szczególności „budowie systemu instytucji publicznych dla wspierania przedsiębiorstw w zakresie transferu nowych technologii

informacji technicznej, doradztwa gospodarczego”. Stwierdzono, że „Polska gospodarka musi wrócić na ścieżkę szybszego wzrostu gospodarczego”. Aby tak się stało konieczne jest zapewnienie pewnej koordynacji, spójności „działań podejmowanych w sferze makro- i mikroekonomicznej oraz dokonać koncentracji dostępnych środków w wybranych dziedzinach”. Podnoszono również kwestie transferu nowoczesnych technologii, finansowania sektora badań, inwestowania w nowoczesne technologie. Podnoszono zagadnienia innowacyjności gospodarki konieczne do budowy nowoczesnego ustroju gospodarczego na miarę XXI wieku, a więc gospodarki opartej na wiedzy, kreatywnej, innowacyjnej. Tego typu deklaracje, jak należy sądzić, mogły przyczynić się do podnoszenia świadomości innowacyjnej społeczeństwa [4].

Kolejne analizowane materiały wyborcze *Samoobrona Rzeczypospolitej Polskiej* w punkcie I. Gospodarka - jej rozwój rozumiany jako podstawa do zapewnienia godnego życia obywatelom - nie podnoszą kwestii innowacyjności gospodarki. Skoncentrowane są na preferencjach dla rozwoju małej i średniej przedsiębiorczości. Proponuje się preferencje: obniżenie stopy procentowej kredytów do poziomu 3 - 4 punkty ponad inflację; urealnienie kursu dolara - obecny kurs promuje import; preferencje dla gospodarki proeksportowej; obniżenie podatków. Jednocześnie należy stwierdzić, że gospodarka proeksportowa w dużej mierze opiera się na innowacjach produktowych. To powoduje m.in. że staje się ona innowacyjna, czego w programach nie podkreślono.

Program Prawa i Sprawiedliwości w dziale Gospodarka podaje diagnozę gospodarczą Polski: „Gospodarce polskiej grozi stagnacja, a nawet regres, który trzeba będzie nadrabiać przez całe lata. Proste rezerwy rozwojowe są bliskie wyczerpania, a nie stworzono mechanizmów wzrostu gospodarczego opartego na postępie technologicznym i organizacyjnym”. W związku z taką diagnozą gospodarczą program wskazuje potrzebę „szybkiego rozwoju gospodarczego”. Może dokonać się m.in. poprzez postęp technologiczny a to wymaga wzrostu świadomości innowacyjnej i samych innowacji. Program proponuje wprowadzenie polityki strukturalnej ze szczególnym uwzględnieniem małych i średnich przedsiębiorstw. W postaci czynnego wsparcia „postępu technologicznego w małych i średnich przedsiębiorstwach, zarówno przez obniżenie podatków, jak i bezpośrednie wsparcie”. Program wyborczy w kwestii ustroju gospodarczego stwierdza: „Polska gospodarka nie może być zbudowana tylko na wielkich korporacjach, ale przede wszystkim na przedsiębiorczości indywidualnej. Chcemy budować w Polsce kapitalizm ludowy, to znaczy powszechny, w którym wszyscy – dzięki uczciwej i wytrwałej pracy – mogą budować sukces swój i swoich rodzin”. Analizując materiały wyborcze PiS można powiedzieć, że nie zawierają bezpośrednio stwierdzeń dotyczących innowacyjności gospodarki, choć wiadomo, że budowa kapitalizmu ludowego wymaga innowacyjności gospodarki.

Program społeczno - gospodarczy Polskiego Stronnictwa Ludowego rozpoczyna informacja o negatywnych skutkach rządów koalicji AWS - UW. Następnie zostały zaprezentowane podstawy społecznej gospodarki rynkowej. W podstawach podnoszono m. in. sprawy funkcjonowania gospodarki na zasadach rynkowych jednak z aktywną rolą państwa. Państwo ma pobudzać procesy rozwojowe i innowacyjne w przekształcaniu struktur gospodarczych, zapewniać warunki konkurencji i przeciwdziałać praktykom monopolistycznym. W ustępie:

„Konieczne zmiany w strukturze gospodarki” czytamy, że dotychczasowe zmiany ograniczają się do likwidowania górnictwa, hutnictwa, przemysłu zbrojeniowego, lekkiego i innych branż, dlatego konieczny jest program rozwoju nowoczesnych dziedzin. Należy opracować i wdrożyć (czytamy w programie) strategię rozwoju preferującą nowoczesne dziedziny badań naukowych mających zastosowanie w gospodarce. Można dodać, że powinny być to badania w wyniku których powstaną innowacje gospodarcze ale o tym program milczy.

Kolejną partią której przedstawiciele weszli do Sejmu RP to Platforma Obywatelska. W programie wyborczym *Platformy Obywatelskiej* podkreślano w sprawach gospodarczych konieczność stworzenia podstaw gospodarczego powodzenia państwa i narodu. W podrozdziale: „Uwolnić energię Polaków!” czytamy; „Dla Platformy Obywatelskiej kluczem do przyszłości Polski i Polaków jest uwolnienie ludzkiej przedsiębiorczości, indywidualnej zaradności, czyli cech narodowych,... To się jednak nie uda, jeśli działalność gospodarcza w Polsce będzie nadal hamowana przez wszechwładzę biurokracji, złe prawo, zbyt wysokie podatki”. Dlatego PO proponuje kilka programów aby zbudować „Gospodarkę tworzącą więcej miejsc pracy”. Nie podnosi się w programach bezpośrednio problemów innowacyjności gospodarki. Ponieważ bez innowacyjnej gospodarki nie ma możliwości tworzenia większej liczby miejsc pracy, to też w programie PO powinien być ten aspekt uwzględniony. Jednak w akapicie pt. „Racjonalny system badań naukowych” stwierdzono m. in., że państwo niewystarczająco wspiera rozwój badań naukowych. Platforma Obywatelska zreformuje system finansowania badań naukowych. Badania powinny być prowadzone w akademickich szkołach wyższych w powiązaniu z przemysłem. Platforma proponuje finansowanie badań ze środków budżetowych „przy jednoczesnym stworzeniu struktury prawnej wspierającej działalność gospodarczą, opartą na wykorzystaniu zaawansowanych technologii”. To pozwoli, moim zdaniem, na wykreowanie innowacji w gospodarce i ten fakt powinien być mocno akcentowany. Poza tym PO proponuje stworzenie programów o statusie narodowym. Narodowe Programy Edukacyjne mają być ustanowione przez rząd i potwierdzone przez parlament. Zakres działania programów ma objąć młodzież szkolną, ale także kształcenie dorosłych.

Ostatnim ugrupowaniem którego przedstawiciele weszli w skład Sejmu była *Liga Polskich Rodzin*. W analizowanym programie brak jest bezpośrednich stwierdzeń na temat innowacyjności gospodarki. Mówi się o wielokierunkowej współpracy gospodarczej bez uzależnień jednokierunkowej wymiany z Unią Europejską, jak również o tym „iż dobrze dobrane zamówienia publiczne są w stanie nakręcać koniunkturę gospodarczą i pobudzić rozwój cywilizacyjny”. Podnosi się problem rozwoju gospodarki morskiej, która powinna się stać „kołem zamachowym całej gospodarki”. Podkreśla się również potrzebę rozwoju przyszłościowych inwestycji w celu wykorzystania ekologicznych, odnawialnych źródeł energii jak: paliwa ekologiczne, energia wiatrowa, słoneczna i geotermalna. Następna propozycja ze strony LPR to aktywizacja polskiego kompleksu rolno - przemysłowego traktowana jako „jedno z kół zamachowych polskiej gospodarki”. Aby jednak uruchomić wspomniane koła zamachowe gospodarki potrzeba jest świadomości innowacyjnej i innowacji gospodarczych, co w programach tej partii zostało pominięte.

Z przeprowadzonej analizy programów wyborczych partii i ugrupowań politycznych zaprezentowanych potencjalnemu

elektoratowi przed wyborami do Sejmu w roku 2001 wynika obawa o pogarszającą się sytuację gospodarczą Polski. W związku z taką diagnozą większość programów wyborczych proponuje różne radykalne zmiany bieżącej polityki gospodarczej, a także zmiany podstawowych założeń strategii rozwoju gospodarczego.

Podnosi się problemy transferu nowych technologii, finansowania badań, inwestowania w nowoczesne technologie, wspieraniu działalności gospodarczej opartej na wykorzystaniu zaawansowanej technologii. Natomiast o kwestiach innowacyjności gospodarki programy wyborcze nie mówią bezpośrednio.

FAZA TRANSFORMACJI USTROJU POLITYCZNEGO I GOSPODARCZEGO W LATACH 2002 – 2005

Analizujemy programy wyborcze partii i ugrupowań politycznych, których przedstawiciele weszli w skład Sejmu w roku 2005. Do Sejmu weszło sześć ugrupowań. Kolejność wg numeru listy.

Pierwszy z analizowanych materiałów wyborczych to *Program Ligi Polskich Rodzin*. W programie wyborczym podnoszone są problemy innowacyjności gospodarki: „Tylko państwa uwzględniające w strategii rozwoju wiodącą rolę nauki, wiedzy i innowacyjności gospodarki są w stanie sprostać nowym wyzwaniom cywilizacyjnym”. Podkreślone są niebezpiecznie niskie nakłady finansowe na naukę, rozwój technologiczny i innowacyjność gospodarki. W związku z tym zaproponowano, aby „...skoncentrować się na kilku wybranych prorozwojowych, tradycyjnie polskich obszarach nauki i techniki, czyniąc z nich specjalności narodowe” [5].

W kolejnych materiałach wyborczych prezentowanych w *Programie Prawa i Sprawiedliwości* proponuje się w roz. 4 Gospodarka - „Silna polska gospodarka - rozwój przez zatrudnienie” jako główny postulat programu to rozwój przez zatrudnienie. Następnie wylicza się propozycje dzięki którym powstaną nowe miejsca pracy. Na końcu rozdziału o gospodarce jest zobowiązanie: „Zwiększymy wydatki na badania i rozwój, a w szczególności na badania podstawowe. Bardzo ważnym źródłem środków na działalność badawczo-rozwojową powinny być zwolnienia podatkowe”. I choć należy wnioskować, że badania podstawowe przełożą się na innowacje gospodarcze a te m.in. pozwolą na budowę silnej gospodarki, to nie zostało to jasno podkreślone.

Program Sojuszu Lewicy Demokratycznej w podrozdziale II. Gospodarka dla człowieka stwierdza, że „Oceniając przemiany ostatnich 16 lat uważamy, że Polsce potrzebne jest odejście od liberalizmu gospodarczego i budowa państwa solidaryzmu społecznego...”. Postulat budowy państwa solidaryzmu społecznego Sojusz chce oprzeć na: silnej i stale unowocześnianej gospodarce, innowacyjnych przynoszących nowe miejsca pracy przedsiębiorstwach, utrzymaniu wysokiego tempa wzrostu gospodarczego, rozwoju gospodarki opartej na wiedzy. Unowocześnianie gospodarki oraz kreowanie innowacji pozwoli na powstanie innowacyjnej gospodarki, co wyraźnie podkreśla program wyborczy!

Program Platformy Obywatelskiej Rzeczypospolitej Polskiej został opracowany w roku 2001. Analizowany obecnie został zmodyfikowany poprzez aktualizację pewnych zjawisk

i diagnozę gospodarki. Program prezentowany składa się z trzech części. Pierwsza część ku której kierujemy nasze zainteresowanie to blok gospodarczy. W bloku tym pomieszczono propozycje dotyczące pobudzenia wzrostu gospodarczego, ograniczenia bezrobocia, obniżenia podatków i naprawy finansów publicznych. Wywody dotyczące gospodarki rozpoczęto od diagnozy: „Słabość naszej gospodarki ukazała rosnące lawinowo bezrobocie. Stale maleje zapotrzebowanie na pracę, mimo stosunkowo wysokiego wzrostu gospodarczego”. Aby gospodarka tworzyła więcej miejsc pracy przy niższym tempie wzrostu PO prezentuje pięć programów, które pozwolą na realizację wytyczonego celu. W programach tych brak stwierdzeń, które prowadziłyby do podnoszenia świadomości innowacyjnej. Można domniemywać, że programy edukacyjne proponowane przez PO podniosą świadomość innowacyjną a to z kolei spowoduje większą ilość innowacji również gospodarczych. W efekcie spowoduje to innowacyjność gospodarki, ale związek między edukacją a innowacyjnością gospodarki nie jest podkreślany.

Program wyborczy Polskiego Stronnictwa Ludowego zakłada w sferze gospodarczej tworzenie nowych miejsc pracy i jasne reguły w gospodarce. Opowiada się za budową społecznej gospodarki rynkowej dającej równe szanse życiowe dla wszystkich. Podejmuje działania „...na rzecz sprawnego funkcjonowania systemu gospodarki rynkowej...”. Postuluje, aby aktualnym zadaniem państwa stało się m.in. „Inwestowanie w postępowanie, edukację i naukę”. Poprzez inwestowanie w postępowanie, edukację i naukę możliwym będzie wykreowanie innowacji w różnych dziedzinach działalności ludzkiej w tym innowacji gospodarczych. Ta teza pominięta jest w programach wyborczych PSL.

Kolejne analizowane materiały wyborcze partii *Samoobrona Rzeczypospolitej Polskiej* w „Ogólnych założeniach programu naprawy polskiej gospodarki” podkreślają konieczność „wprowadzenia kraju na drogę szybkiego rozwoju społecznego-gospodarczego”. Wszczęcie działań, które spowodują „wyrwanie polskiej gospodarki z zapaści”. Działania powinny być systemowe, „polegające na całościowym rozwiązywaniu problemów jej funkcjonowania i rozwoju”. Proponuje się rozpoczęcie szerokiego frontu robót publicznych. Budowa dróg, mieszkań, obiektów chroniących środowisko naturalne stworzy miejsca pracy. Niestety w programie nie podnosi się problemu innowacyjności gospodarki.

W czwartej fazie transformacji ustrojowej analizowane programy wyborcze prezentowane przez poszczególne partie ale i koalicje wskazywały bezpośrednio, iż ich realizacja wymaga nie tylko innowacji przełomowych ale i przyrostowych. Jednak większość programów nawiązywała do problemów innowacji w sposób pośredni. W tych programach z pewnością uwzględniano wiodącą rolę nauki, wiedzy i innowacyjności gospodarki, jednakże problem ten nie był jasno werbalizowany. Postulowano również zwiększenie nakładów finansowych na badania i rozwój. Podkreślano konieczność tworzenia innowacyjnych przedsiębiorstw przynoszących nowe miejsca pracy. Pisano o rozwoju gospodarki opartej na wiedzy. Proponowano pobudzenie wzrostu gospodarczego, który przyniesie więcej miejsc pracy. Podnoszono inwestowanie w postępowanie, edukację i naukę. W sumie można powiedzieć, że analizowane programy wyborcze podnosiły problemy innowacyjności gospodarki, bez używania tego określenia.

PODSUMOWANIE

Podsumowując rozważania na temat innowacyjności gospodarki zawarte w programach wyborczych partii politycznych należy stwierdzić, że w pierwszym okresie transformacji ustroju politycznego i gospodarczego pojawiają się sporadyczne wzmianki o innowacyjności gospodarki. Natomiast w drugim okresie transformacji ustrojowej użycie pojęcia innowacje pojawia się częściej w programach wyborczych partii. Nie pozwoliło to jednak na budowanie podnoszenia świadomości innowacyjnej społeczeństwa, a mogło. I choć postulowane zmiany ustroju politycznego i gospodarczego nie są możliwe bez innowacji to w programach wyborczych za mało były one werbalizowane. Nie mogły więc budować świadomości innowacyjnej społeczeństwa. Analizując poszczególne programy wyborcze partii politycznych można było odnieść wrażenie, że autorzy programów nie posiadali świadomości innowacyjnej, dlatego kwestia ta tak trudna była w przekazie społeczeństwu. A nade wszystko nie zdawali sobie sprawy, iż programy wyborcze partii politycznych powinny budować i podnosić świadomość innowacyjną społeczeństwa. Jednak teza o innowacyjności gospodarki w programach wyborczych, podana na początku, nie znajduje uzasadnienia, co zostało wielokrotnie podkreślone w trakcie analizy programów. Programy wyborcze, które w sporadyczny sposób o tej kwestii wspomniały, stanowiły w okresie badanym, niewielki procent.

LITERATURA

- [1] **WYBORY 1991. 2001.** *Programy partii i ugrupowań politycznych.* red. I. Słodkowska, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa.
- [2] **WYBORY 1993. 2001.** *Partie i ich programy.* red. I. Słodkowska, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa.
- [3] **PARTIE I ICH PROGRAMY. WYBORY 1997. 2004.** red. I. Słodkowska i M. Dołbakowska, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa.
- [4] **WYBORY 2001. 2002.** *Partie i ich programy.* red. I. Słodkowska, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa.
- [5] **WYBORY 2005. 2006.** *Partie i ich programy.* red. I. Słodkowskiej i M. Dołbakowskiej, Ze wstępem M. Markowskiego, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa.

ECONOMY'S PROBLEMS IN ELEKTORAL OF POLITICAL PARTIES*SUMMARY*

The present article analyses the electoral programmes of the Polish political parties, depicting economic postulates and paying special attention to declaratios (proposals) of innovations in economy. The analysis embrances the years 1989-2005. The present analysis focuses on the electoral programmes of the greatest political parties, especially those that have impact on the creation of the image of the Polish economy. The reality shows what kind of economic system was pictured and what kind of it was in fact created in Poland.